

# **GIMNAZJALISTA Z DYSORTOGRAFIĄ.**

Uważa się, że około 15% uczniów ma dysleksję. Można więc zaryzykować twierdzenie, iż każdy nauczyciel polonista wśród swoich uczniów miał, ma lub będzie miał w przyszłości do czynienia z dziećmi o specyficznych trudnościach w czytaniu i pisaniu.

Powszechnie wiadomo, że im wcześniej zauważy się niepokojące sygnały i podejmie odpowiednie kroki, tym lepsze efekty przyniosą działania zmierzające do przezwyciężenia tych trudności. W przeciwnym razie nawarstwiają się one, wywierając negatywny wpływ na samoocenę ucznia i pogłębienie się jego niepowodzeń szkolnych. Stąd już tylko krok do zaburzeń emocjonalnych, co zwłaszcza w okresie dojrzewania może fatalnie oddziaływać na psychikę ucznia.

Niestety zdarza się, że nawet te dzieci, których dysleksja jest stwierdzona badaniem poradni psychologiczno – pedagogicznej, w praktyce szkolnej są pozostawione same sobie. Większość takich uczniów nie uczęszcza na żadne zajęcia terapii pedagogicznej, nauczyciele języka polskiego zwykle poprzestają na tym, że sprawdzając pisemne prace, nie biorą pod uwagę znajdujących się w nich błędów ortograficznych. Taka praktyka “rozgrzesza” ich niejako, a jak pokazuje życie, satysfakcjonuje dzieci z dysortografią i ich rodziców. Tymczasem problem pozostaje nierozwiązany.

Niniejsza propozycja skierowana jest przede wszystkim do **uczniów I klasy gimnazjum, którzy mają stwierdzoną dysortografię**, a nie są objęci żadną formą działań kompensacyjnych. Jednak praca nad ortografią w ramach zespołu wyrównawczego powinna być z nimi kontynuowana również w klasie II i III.

Wprawdzie dziecko w starszym wieku szkolnym trudniej poddaje się tego typu działaniom, zwłaszcza jeśli dotąd nie uczestniczyło w takich przedsięwzięciach, ale dziś uważa się, że zajęcia usprawniające zaburzone funkcje w pisaniu i czytaniu **mogą i powinny być organizowane na każdym etapie kształcenia.**

Wiadomo, że automatyzacja procesu pisania niezbędna do osiągnięcia sprawności ortograficznej, a polegająca na

skoordynowaniu pamięci wzrokowej, słuchowej i ruchowej, wytwarza się około 12 roku życia. Wiąże się z tym wielka odpowiedzialność nauczycieli języka polskiego w szkole podstawowej, którzy mają decydujący wpływ na kształtowanie się prawidłowych nawyków ortograficznych. To właśnie oni powinni być czujni i jako pierwsi zauważyć wśród swoich uczniów tych, którzy mają specyficzne trudności w pisaniu i czytaniu i nie zbagatelizować niepokojących sygnałów.

### **Zadania zespołu wyrównawczego dla uczniów z dysortografią.**

Zespół wyrównawczy dla uczniów z dysortografią wydaje się najlepszym wyjściem w sytuacji, gdy na lekcjach języka polskiego nie ma czasu, by problemom ortograficznym poświęcić tyle miejsca, ile byłoby konieczne. Najczęściej realizuje się tylko bieżące tematy z ortografii, wynikające z programu nauczania w danej klasie. Nie ma natomiast możliwości, by prowadzić systematyczny trening ortograficzny i utrwalać nawyki poprawnego pisania. Niestety, nie da się nauczyć ortografii za pomocą teorii. Zanotowanie przez ucznia reguły ortograficznej niczego nie ułatwia, stwarza tylko pozory działania. Dodatkową niesprzyjającą okolicznością jest fakt, że większość nauczycieli uczy ortografii za pomocą dyktand (!). Nie dziwi więc sytuacja, że coraz więcej uczniów pisze z błędami, a przecież tylko pewien ich procent ma stwierdzoną dysortografię. Co mają robić właśnie ci uczniowie, jeśli nawet ich niedysortograficzni rówieśnicy nie radzą sobie z poprawnym pisaniem? By zalecenia poradni psychologiczno-pedagogicznej odnośnie pracy nad poprawnością ortograficzną były realizowane, należałoby zorganizować na terenie szkoły zespoły wyrównawcze dla uczniów z dysortografią.

### **Zaproponowane przeze mnie zajęcia mają na celu przede wszystkim:**

- zapewnić uczniom z dysortografią systematyczny trening ortograficzny
- podawać niezbędną wiedzę ortograficzną w sposób uporządkowany i maksymalnie przystępny
- utrwalać wzrokowo-ruchowe obrazy słów, co jest konieczne do osiągnięcia zadowalającej sprawności ortograficznej, zwłaszcza w przypadku uczniów w starszym wieku szkolnym, co polega na kształceniu nawyku ortograficznego poprzez automatyzm ruchowy

- aktywizować i mobilizować uczniów do pracy nad sprawnością ortograficzną
- wyrównywać braki w wiadomościach z ortografii (wielu uczniów nie zna podstawowych reguł ortograficznych, co w przypadku uczniów dyslektycznych nie zapobiega popełnianiu błędów, ale jest jednym z ważnych czynników opanowania poprawnej pisowni)
- przeciwdziałać niepowodzeniom szkolnym.

### **Zasady funkcjonowania**

Zajęcia zespołu wyrównawczego dla uczniów z dysortografią powinny odbywać się w **wymiarze 2 godzin lekcyjnych tygodniowo** (najlepiej dwa razy po 1 godz.) Jest to niezbędne minimum, jeśli działania te mają przynieść jakiegokolwiek pozytywne efekty. W zajęciach tych nie powinno uczestniczyć jednorazowo więcej niż 6 – 8 uczniów. Nauczyciel prowadzący zespół powinien mieć okazję jak najczęstszego osobistego kontaktu z każdym dzieckiem, uwzględnienia jego indywidualnych możliwości, tempa pracy, sprawności motorycznej, itp. Uczeń musi mieć bowiem świadomość, że jest podmiotem wszystkich tych działań. W większej grupie bardzo często staje się niestety, ich podmiotem.

Wrogiem wszelkiego uczenia się jest pośpiech, dlatego lepiej pracować nad ortografią bez ponaglania, bez dodatkowych stresów, których uczeń ze specyficznymi trudnościami w pisaniu ma pod dostatkiem na co dzień w trakcie zajęć szkolnych. Zajęcia wyrównawcze powinny dać mu poczucie, że może pokonać trudności w nauce, rolą nauczyciela zaś będzie wzmocnienie tego pozytywnego nastawienia.

### **Metody pracy z uczniem na zajęciach wyrównawczych.**

Zważywszy na to, że ortografia jest działem obszernym, a jej zasady nawet przeciętnemu uczniowi bez dysortografii wydają się skomplikowane i trudne, należało dokonać selekcji i skoncentrować się na wybranych problemach, najważniejszych w sytuacji ucznia gimnazjum.

Zdecydowałam się pracować nad problemami “typowo” ortograficznymi, ponieważ to właśnie one występują z coraz większym nasileniem u starszych uczniów ze względu na poszerzający się ciągle materiał ortograficzny, konieczność redagowania coraz dłuższych form wypowiedzi i samodzielnego

sporządzania notatek z lekcji. W starszym wieku szkolnym zmniejsza się natomiast liczba takich błędów jak przestawianie liter, mylenie ich czy też opuszczanie jednej lub kilku.

Oprócz systematycznych ćwiczeń w związku z kolejno opracowanymi zasadami pisowni, pod koniec roku szkolnego równoległe prowadzona będzie praca z tekstem dyktanda zapobiegawczego. Ta forma dyktanda znakomicie motywuje ucznia do pracy nad trudnymi wyrazami, które są w nim zawarte. Specyfika tego dyktanda polega na tym, że dziecko otrzymuje tekst przeznaczony do podyktowania dużo wcześniej, ma zatem czas, by dokładnie zapoznać się z jego treścią, a także przeanalizować czyhające na niego trudności ortograficzne. Wskazane jest, aby przy opracowywaniu tekstu dyktanda towarzyszył uczniowi nauczyciel.

Jak wiadomo, ogromne znaczenie w procesie przyswajania pisowni trudnych wyrazów ma przede wszystkim pamięć wzrokowa i motoryczna. Wrażenia wzrokowe cechują się trwałością, co w połączeniu z ruchem ręki podczas pisania powoduje powstanie silnego wyobrażenia wzrokowo-motorycznego, które zwykle wykazuje tendencję do utrwalenia się w świadomości piszącego. Działa tu tzw. **prawo pierwszej reakcji**. Polega ono na tym, że **pierwszy zapis każdego nowo poznanego słowa ma tendencję do utrwalenia się w pamięci piszącego**. Dlatego ważne jest, by zawsze był on poprawny. Otrzymując tekst dyktanda zapobiegawczego, dziecko otrzymuje tym samym wzorowy zapis wyrazów z trudnością ortograficzną, co w sytuacji uczniów z dysortografią jest nie do przecenienia.

Ortografia jest jednym z wielu działów języka polskiego, toteż praca nad kształceniem sprawności ortograficznej będzie prowadzona w korelacji z innymi działami, np. fleksją, składnią, frazeologią.

W pracy nad kształceniem sprawności ortograficznej na zajęciach wyrównawczych dla uczniów ze specyficznymi trudnościami w pisaniu zaproponowałam przede wszystkim **ćwiczenia w przepisywaniu i pisaniu z pamięci po uprzedniej dokładnej obserwacji materiału językowego**, wyszłam bowiem z założenia, że warunkiem poprawnego pisania jest **powstanie w umyśle dziecka dokładnego obrazu wzrokowego** wyrazu z trudnością ortograficzną. Przyczyniają się do tego właśnie tak niedoceniane w codziennej praktyce szkolnej ćwiczenia w przepisywaniu i pisaniu z pamięci.

Materiał ortograficzny, nad którym będzie przebiegać praca, został ujęty zgodnie z ważną w nauczaniu **zasadą systematyczności i stopniowania trudności**. Obejmuje on najważniejsze zasady polskiej pisowni, wiele z nich ujmując w sposób nietypowy. Często należałoby odejść od tradycyjnego toku postępowania usankcjonowanego praktyką szkolną, by tym skuteczniej pracować z uczniem dysortograficznym, który z natury rzeczy powinien być traktowany właśnie “nietradycyjnie”.

Wiele reguł ortograficznych otrzymują uczniowie w formie algorytmów, które ważne informacje przekazują w sposób uporządkowany i skrótowy, a tym samym łatwy do zapamiętania.

**Na początku kolejnych zajęć prowadzący powinien powtórzyć omówioną wcześniej zasadę**, rozwiać ewentualne wątpliwości, wrócić do trudniejszych kwestii lub po prostu sprawdzić stopień opanowania opracowanego już materiału ortograficznego. Można to robić przy pomocy pięciominutowych testów lub ćwiczeń sprawdzających. Na przedostatnich zajęciach, po wykonaniu wielu ćwiczeń utrwalających zdobyte umiejętności, zaleca się przeprowadzenie krótkiego sprawdzianu, który pozwoli zorientować się, w jakim stopniu uczniowie opanowali najważniejsze zasady polskiej pisowni oraz da informację o ewentualnych brakach. Takie informacje trzeba będzie wykorzystać w przyszłym roku szkolnym przy planowaniu zajęć wyrównawczych w klasie 2.

W praktyce szkolnej uczeń z dysortografią jest uczniem bardzo kłopotliwym i niewygodnym. Nie może być jednak tak, że jedyne działania, jakie się wobec niego podejmuje to, ewentualnie, skierowanie go na badanie do poradni, a później niebranie pod uwagę jego błędów ortograficznych. To dopiero początek. Dalszy ciąg powinna zapewnić szkoła, której zadaniem jest przygotowanie ucznia do funkcjonowania na dalszych etapach jego kształcenia, ale także do radzenia sobie w dorosłym życiu. A właśnie wtedy człowiek często jest oceniany na podstawie języka, którym mówi i pisze. Obowiązkiem nauczyciela polonisty jest więc stworzenie uczniowi możliwości pracy nad ortografią. Warto wykorzystać do tego trzy lata spędzone razem w gimnazjum.

Literatura:

M. Bogdanowicz „Dziecko z dysleksją w domu” wyd Harmonia 2008

M. Bogdanowicz „ Dziecko z dysleksją w szkole – poradnik nie tylko dla polonisty” wyd Harmonia 2007